

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Października r. s. 1826 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg d. 19 października.

(Journal de St. Petersbourg).

Po wszystkich miastach w kraju, nie wyjąwszy tych nawet, gdzie ludność jest mniej liczna, wiadomość o koronacji NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, była święconą z uniesieniem, pochodzącą z serca: wszędzie, wszystkich klas mieszkańcy ubiegali się z gorliwością i usilnością w okazywaniu uczuć, któremi byli przejęci. Obręb naszej gazety nie pozwala umieścić szczegółów wszystkich uroczystości, z tej pobudki obchodzonych. Przystaniemy tylko na wspomnieniu okoliczności, najbardziej uderzających, a mianowicie o miłosiernych uczynkach, z powodu wielkiego święta, które napełniło radością wszystkich wiernych poddanych JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Zgromadzenie obywateli stolicy Moskwy, pragnąc okazać uczucia miłości i poświęcenia się, któremi wszyscy jego członkowie są przeniknięci, dla naszego NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, postanowiło z okoliczności Koronacji NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, umorzyć długi należne kassie zgromadzenia od najsędziwszych i nayoższych obywateli, do 100 tysięcy rubli. W miastach Pskowie, Archangela, Astrachaniu, Nowo-Czerkasku, Kataluz, bardzo świetne były uroczystości: w Pskowie trwały one przez dni 6 ciągle, a ukończyły się balem, wydanym dnia dziewiątego; w Kataluzie były dla ludu weselości, na których mieli uczestnictwo ubodzy i więźniowie, dzięki dobroczynności zgromadzenia kupieckiego i radcy handlowego Prianisznikowa; tak pierwsze bowiem, jako i drugi wydawali naprzemian własnym kosztem ucztę, po więzieniach, szpitalach i zakładach dobroczynnych. Prócz tego jeszcze, ostatni wyposażył cztery pary sierót, które brały szlub z tey uroczystey okoliczności: wydawał ucztę dla podoficerów i żołnierzy znajdujących się w mieście, w liczbie 1,500 ludzi, i darował podupadłym dłużnikom rozmaite długi, czyniące 5,307 r. 60 k. — W Noworżewie, Krapiwnie i Demjańsku ubodzy także byli przedmiotem dobroczynności szlachty, kupców i urzędników cywilnych. Miasto Petrozawodsk, w gubernii Ołoneckiej, było szczególnie świadkiem tkliwego uczynku dobroczynności: wdowy, pobierające ze wspaniałości CESARSKIEJ pensye lub zasiłki jednorazowe połączyły się i wydały z tey okoliczności obiad dla stu przeszło ubogich, same im do stołu służyły, a po uczcie rozdzieliły pomiędzy niemi jałmużnę pieniężną i odzież zimową.

Zgromadzenie kupieckie w Kazaniu okazało swoje radośne uniesienia i gorliwość dla Boskiego Pomazańca, ofiarowaniem na przedmioty dobroczynne 5,000 r., darowaniem niedoimki należącej za uaymowanie kram w domu gościnnym zgromadzenia, od niebędących wstanie opłacić, przesyła 7,000 r., a niektórzy ze starszych w tém zgromadzeniu Rossyan i Tatarów, darowali rozmaitym osobom, długow do 500,000 rubli wedle dokumentów złożonych JW. Cywilnemu Gubernatorowi. (G. S. P.).

## KROLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 30 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 25 b. m. szedł z tego świata, w 56 roku życia, ś. p. Michał Hrabia Zabietto, były półkownik w. p.

Wzory estetyczne poezyi polskiej, w pięknościach pierwszych mistrzów naszych, z przytoczeniem teoryi, wystawione przez J. F. Królikowskiego, dzieło wyszłe z druku w Poznaniu, znajduje się do nabycia za zł. 3 w księgarni Zawadzkiego i Węckiego.

W piątek, w teatrze narodowym 16te wystawienie opery *Wolny Strzelec*, dane na pomnożenie funduszu występujących aktorów, przyniosło czystego dochodu zł. 3,200.

Dziś daną będzie nowo ułożona zabawa z tańcami, w której JPP. *Morice* i *Grekowski* pierwszy raz występują po powrocie z Paryża; w następnej zabawie z tańcami, również po swej podróży pierwszy raz, wystąpi J. Panna Antonina *Palczewska*.

Bardzo ciekawe dzieło w niemieckim języku pod tytułem „Geschichte der pohlischen Sprache und Literatur von Paul Schaffarik,“ nadeszło do księgarni A. *Brzeziny* i kosztuje zł. 15.

## ANGLIA:

Londyn dnia 12 października.

(z Monitora Warszawskiego.)

Teraz już wiadomo, na kogo spadnie wielki majątek po P. Franguhar pozostały, a osobliwie piękne dobra Fonthill. Dostaną się one w spadku kobiecie, początek z Francyi wiodącej, nazwiskiem *Mistris Trezevant*, której przodkowie protestanci, schronili się do Karoliny południowej, po odwołaniu wyroku nanteskiego. Tamto, w mieście Charlestown, mieszka ta kobieta, matka ośmiorga dzieci. Jest ona córką brata P. Faruhar.

Burza okropne szkody zrzuciła na wybrzeżach Ameryki północnej: poniesiono straty ogromne, na nieszczęście nie samych towarów.

Sławna *Mary Junes*, przewzana *Pool Waterloo*, powszechnie znana w Londynie, stawiała się w tych dniach przed sądem policyjnym, w Marlborough-Street, gdzie się usprawiedliwiała z czynionych sobie o tułactwo i żebranie zarzutów. Podług zeznania świadków, znaleziono ją poprzedniego wieczora, na rogu ulicy Oxfordskiej, zupełnie pjaną. Opowiadała głośno wypadki swojego życia od chwili przybycia do Hiszpanii i zostawiania pod rozkazami Xiążęcia Wellingtona, aż do upadku Bonapartego pod Waterloo. Przez cały ten przeciąg czasu służyła za dobosza w 26 półku piechoty. W wielu zdarzeniach zaszczytnie się okazała. Pod Waterloo ocalała życie pewnemu wyższego stopnia oficerowi, który odtąd daje jej pensyą po szylingu (2 zł. pol.) na dzień. Otrzymała później od Xięcia Yorka pensyą 9 pensów na dzień. Skończywszy opowiadanie życia, żądała od zgromadzonych jałmużny. Przytomny temu wszystkiemu konstabl, napróżno ją nakłaniając do spokojności, przymuszony był ją aresztować. Już to ósmy raz, jak z powodu pjaństwa stawiona jest przed urzędem policyjnym. Oświad-



czyła na swą obronę, iż mieszka w Bromley, iż do stolicy przybyła w celu odwiedzenia córki, iż spotkawszy się z dawnymi towarzyszami broni z 26 półku, uraczyła się razem z nimi. Żądano od niej okazania medalu, lecz powiadała, iż zostawiła go w domu: po dokładnym przesłuchaniu puszczono ją.

— Dnia 17 października. —  
(z Gazety Warszawskiej.)

Do wydziału spraw zagranicznych przychodzą ciągle listy od Pana Canning z Paryża, i nie dawno Xiążę Wellington pracował w rzeszonym wydziale.

Droga podziemna pod Tamizą kosztować ma 200,000 lub 300,000 f. sz. (8 lub 12 milionów zł. pol.). Most kamienny w tém miejscu, gdzie się droga robi, kosztowałby przeszło milion f. sz. (40 milionów zł. pol.). Nadto, częsta żegluga statków poniżej tak zwanego mostu londyńskiego, nie dozwala postawić tam mostu kamiennego, ani nawet na tyżwach, a potrzeba związku między obu brzegami rzeki dawała się czuć coraz bardziej.

Młody Xiążę Montebello, najstarszy syn marszałka Lannes, znajdował się dnia 8 b. m. na zgromadzeniu, odprawionem w Dublinie, dla obmyślenia środków nadania swobod katolikom Irlandzkiem. Na uczcie spełniono kielichy za zdrowie jego, a młody Xiążę dziękując oświadczył życzenie, aby zamysł katolików pomysłu skutek uwieńczył.

Królestwo Wielkiej Brytanii, nie licząc zamorskich osad, ma 22 milionów ludności, oprócz wojska lądowego i morskiego, tudzież maytków na okrętach kupieckich. Liczbę rodzin rachują 4 miliony 253,416, między któremi jest 1,193,186 rolników, 1,677,886 rękodzielników i ludzi, trudniących się handlem, a 1,377,344 nie produkujących. Okrętów kupieckich jest 22,000 i 200 statków parowych. Czynna potęga morska składa się ze 380 okrętów rozmaitej wielkości i 134 brygów wojennych, na których jest przeszło 30,000 maytków. Roczna prowizya od długu narodowego wynosi 35 milionów f. sz. (1,400 milionów zł. pol.), a opłata na ubogich 800,000 f. sz. (32 mil. zł. pol.). Dochodów krajowych jest przeszło 60 milionów f. sz. (2,400 milionów zł. pol.). W roku 1825 wywóz towarów przewyższał przywóz o 15 milionów f. sz. (600 milionów zł. pol.). W roku 1824 posłano za granicę towarów bawelnianych blisko za 1,000 milionów franków, co się jednak potem zmniejszyło.

— Dnia 15 października. —  
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gdy z jednej strony właściciele ziemianie w Anglii są zatrwożeni, aby nie zarzucono targów angielskich zbożem z morza bałtyckiego, tym czasem w krajach nad brzegami tego morza położonych, roztrząsają pytanie: czy nienależałoby zabronić wywozu zboża. Piszą nam z Hamburga pod d. 6 t. m. że skutek niepomysłnych zbiorów daje się uczuć codziennie bardziej; wszyscy w mieście tém, są tego zdania, że Prussy zabronią wywozić zboża i że w innym kraju podobny ma być wydany zakaz.

P. Barnes, wielkorządca wyspy Caylan, zmienił używany dotychczas rodzaj kary śmierci na tej wyspie na kobiety. Nie będzie wolno ich topić, ale będą wieszane. Zmiana ta sprawiła między tamtejszemi mieszkańcami tyle nieukontentowania, iż wątpiono: czyby ona do skutku przywiedzioną być mogła.

Wiadomość o zamordowaniu P. Laing była zawczesna.

W tych dniach oddano na pocztę londyńską list, w którym znajdowało się szkło piorunujące. Przy stępowaniu szkło pękło, skaleczyło sekretarza i kilka innych osób.

W jednym z kościołów parafialnych hrabstwa Cumberland znajduje się następujący napis nagrobkowy: „Tu spoczywają zwłoki Tomasza Bond i jego małżonki Maryi. Była ona umiarkowana, wstrzemięzliwą i miłosierną, ale była razem złośliwą, kłótniwą i dumną. Była przywiązaną żoną i czułą matką, ale mąż i dzieci, spoglądali na nią za-

wsze ze smutną twarzą. Przyymowała odwiedziny z uymującym uśmiechem i była dla gości względna; ale była prędką w domu. Za domem była w dobrym humorze, w domu zawsze się krzywiła. Otwarcie nienawidziła pochlebstwa i nie zważała na pochwały, ale celowała w utrzymywaniu zdań dziwacznych i w wynadywaniu błędów u innych. Była wyborną gospodynią i oszczędnie udzielała w domu każdego należytość, ale sobie wzrok psuła zbyt kowem oświecaniem pokoju. Często uszcześliwiała męża swemi przymiotami, ale jeszcze częściej martwiła go swemi uchybieniami. Mąż jej uskarżał się, że w przeciągu 30letniego pożycia, pomimo wszelkich jej cnot, zaledwie dwa lata szczęścia małżeńskiego używał. Wiljam Bond, brat zmarłego jej męża, położył ten napis i wznosił jej grobowiec, dla przestrogi wszystkich żon w tej parafii, aby potomność nie czytała po nich podobnego wspomnienia.

Londyn dnia 18 października.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Gazeta Times zawiera, co następuje: Krainy Massachusetts i Maine usiłowały zagarnąć w posiadłość tę część prowincyi angielskiej Nowego-Brunswiku, która się rozciąga pomiędzy rzekami Senobsooff i St. Lorenzo. Jakoż w granicach kraju, należącego do Króla angielskiego. wywierały one feudalną władzę, trwoniły grunta angielskie, rozprzedawały lub konfiskowały lasy królewskie, a mieszkańców do milicyi zaciągaly. Kraj, do którego roszcżą niby prawa, wedle szyderskiej wieści, wszczęty z okoliczności ostatniego przymierza, obeymuje 10,000 mil kwadratowych wyborney ziemi, należącej do poddanych angielskich. Posiada on rzekę St. Lorenzo i służy za pośrednictwo pomiędzy Kanadą a Nową Szkocyą; przez 8 zaś miesięcy w roku, można tylko przezeń mieć związek z Kanadą.

— Listy otrzymane tu z Meksyku pod datą 20 sierpnia, nie ważniejszego w sobie nie zawierają, prócz potwierdzenia wiadomości, iż pełnomocnicy na kongressie w Panama, po zawarciu wiecznego związku przyjaźni, miejsce to opuścili i udali się do Meksyku, dla rozpoczęcia tam prac swoich. Z urzędowych zaś pism pełnomocników meksykańskich okazuje się, iż, oprócz pomienionego związku, zawarłą jeszcze została tajemna konwencya, której cel dotąd nie jest wiadomy.

— Prezydent haytański, Boyer, wydał proklamacyą, pozwalającą odtąd statkom haytańskim, do obcych krajów żeglować, co dotychczas, póki jeszcze Hayti przez Francją nie była uznana, bronnem było, dla uchronienia okrętów od wszelkich nieprzyjemności, spotkać ich mogących.

— Gazeta Worcesteraska donosi, iż odbył rękawiczek z fabryk angielskich nie dawno stał się znacznym, i zaczęto uważać, iż owo, tak zatrważające spółubieganie się Francji, bardzo łatwo wytrzyma się może. Nawet po fabrykach iglanych większa rozpoczęła się czynność, a w Nottingham nie dostaje robotników.

— Dawne podanie, jakoby hrabstwo Linerte niedawnemi jeszcze czasy morzem pokryte było, potwierdza się wielą dowodami. Za jeden z tych, uważają niektórzy, odkrytą przed 8 dniami, kottwicę pod czas kopania studni, w pokładzie kredy, na 15 stóp pod powierzchnią ziemi. Miejsce to, odległe jest na mil 5 od najbliższej morskiej zatoki.

— Dnia 21. —

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

— Hrabia Harrowby powrócił tu ze swoją małżonką z Genewy. Nie czekając na wylądowanie swojego powozu w Dover, udał się natychmiast do Hrabiego Liverpool.

— Neapolitański minister miał wczora interessa w kancelaryi stanu spraw zewnętrznych; gdzie także w zesłym tygodniu poseł hiszpański prawie codziennie pracował.

— Wczora wysłano depesze do P. Canning, którego tu w przyszłym spodziewają się tygodniu.



— Zawczora rada gminna postanowiła podać prośbę, względem zniesienia prawa zbożowego.

— Pułkownik *Stephenson* wyjechał d. 21 września z bardzo ważnemi depeszami, z Malty do Egiptu.

— W miastach mennicznych meykańskich, co miesiąc teraz mają wybijać po milionie piastów.

— D. 18 b. m. ostatni raz ciągniono loteryą.

— Poseł hiszpański w ciągu tego tygodnia prawie codziennie pracował w kancelaryi stanu dosunków zewnętrznych.

#### FRANCYA.

*Paryż d. 17 października.*

(z Gazety Warszawskiej.)

Odebrano tu onegdaj listy z *Bagota* pod dniem 19 lipca, i z *Kartageny* pod d. 15 sierpnia. Treść ich następująca: W *Bagota* panowała zupełna spokojność, i co chwila spodziewano się przybycia *Bolivar*a. Po trzęsieniu ziemi w miesiącu czerwcu, dało się uczuć w *Bagota* kilka małych wstrząśnień. — Listy z *Kartageny* doszły, iż d. 2 sierpnia *Bolivar* przybył do *Bagota* i nazajutrz udał się w dalszą drogę do *Caracas*. Kongres w *Panama* przez krótki ciąg brad swoich zajął się ważnemi przedmiotami i (jak słyhać) zawarto już celniejsze umowy, między Posłowie, obawiając się skutków tamecznego klimatu, uznali potrzebę przeniesienia dalszych czynności do *Mexyku*.

Sposób *Lesueura*, niszczenia powierzchni kory plastrami z much hiszpańskich i wpuszczania w ciało lekarstw przez nacieranie, coraz większe robi w *Paryżu* wrażenie. Wyznaczono komisją, która ma w tej mierze zdać sprawę. — Zdaje się, iż przeciw kwasowi pruskiemu wyależono skuteczną pomoc. Dano tego kwasu koniowi w *Paryżu* siedm kropli; koń zdawał się już dychać, gdy za wpuszczeniem mu w gardło drachny węglanu amoniaku, przywrócono w oka mgnieniu życie.

Pod *Montpellier* odkryto wielki skład kości. — tak n. p. kości lwów i tygrysów, jakich nasz świat już niema, hyen i rysów, wilków, lisów, niedźwiedzi; leżą tam z kośćmi koni, wielbłądów, jeleni, sarn, łosów, owiec, wołów, królików, w takiej ilości i tak między sobą zmieszane, iż rzadko dwie kości z jednego zwierzęcia obok siebie znaleźć można. Co to za potop zalał takie mnóstwo zwierząt i w tém miejscu tak spokojnie po śmierci jedne z drugimi połączył!

*Dnia 20 października.*

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Między papierami *Talma* znaleziono następujący rys jego życia: *Franciszek Józef Talma*, urodził się w *Paryżu*, r. 1760. Ojciec jego (dentysta) osiadł był w *Londonie*, syna zaś zostawił w *Paryżu* na pensyi. Miał lat 10, gdy przełożony pensyi grać kazał uczniom własnego układu sztukę, pod tytułem *Tamerlan*. Młody *Talma*, opowiadając przy końcu śmierci bohatera, tak był przenikniony swoją rolą, iż deklamując w niektórych miejscach od szlochania mówić nie mógł, i z teatru wyszć musiał. Wkrótce potem wyjechał *Talma* do swego ojca; z kilku przyjaciółmi wystawiał w *Londonie* francuzkie reprezentacye, miewał wielu widzów, i zwrócił na siebie uwagę do tego stopnia, iż *Lord Harcourt* i inni panowie ojca wzywali, aby syna do teatru przeznaczył. Ojciec nie był temu przeciwny. Tym czasem młody *Talma* wrócić musiał do *Paryża* dla stosunków familiynych. Tu wkrótce poświęcił się całemu teatrowi. Wystąpił najpierw w roli *Seida* (w *Mahomecie Woltera*) dnia 27 listopada 1787 i podobał się powszechnie. Od tego czasu starał się o obcowanie z uczonymi, malarzami, rzeźbiarzami i sposobił się prawie powtórnie na prawdziwego artystę. Poznawał pomniki sztuki, zatapiał się w rękopismach, i zastawszy ubiory teatralne w stanie barbarzyńskim, zrobił w nich zupełną reformę. Innem jego u-

siłowaniem było nabycie głosu, odpowiedniego naturze bohaterów, których wystawiał. Dostał się sztuki, dopiero po 30letniem natężeniu i to może przyspieszyło zgon jego. Wkrótce doszedł *Talma* do rzędu pierwszych aktorów francuzkich w rolach tragicznych bohaterów. Obdarzony szczerliwą postawą, piękną i szlachetną twarzą, okiem pełnem ognia i wyrazu, umysłem mogącym się zwać genialnym, dokazał tego po długoletniem usiłowaniu, że się niemal przeistoczył w historycznych ludzi, których na scenie okazywał. Nie, *Talma* nie naśladował swoich bohaterów, sam był *Orestem*, *Joadem*, *Brutusem*, *Neronem*, *Manliuszem*, *Nikomedesem*, *Augustem*, *Hamletem*, *Władysławem*, *Wandomem*, *Edypem*, *Syllą* i *Karolem VI*. W dziele swoim o Niemcach nazywa go *Pani Stael* wzorem śmiałości i miary, naturalności i godności. Jego postawa przypomina piękne starożytności pomniki, jego wzrok był wzorem dla malarzy, jego głos unosił z sobą serca; tonem i mimiką utwarzał niejako powtórnie poezyą. — *Talma* żył ciągle z najsławniejszymi ludźmi. *Mirabeau* był jego przyjacielem; w pierwszych latach rewolucyi, sprzedał dom swój *Napoleonowi*; w tymto domu przygotował *Bonaparte* wypadki, jakie d. 18 *Brumaire* nastąpiły. Teraz mieszka w nim *Jenerał Bertrand*. *Talma* bywał u *Napoleona* w *S. Cloud*. Pisał z gustem i wytwornie, w obcowaniu był łagodny i przyjemny. Roku 1819 zapadł na chorobę nerwową, ale i w niej korzystał z czasu. W ciągłym będąc wzruszeniu, uczuwał, że role jego, były dla niego niejako zamocne. Musiał raczy wstrzymywać, niż obudzać gwałtowność swoich uczuć. Ile razy jaką czynił wystawiał scenę, tyle razy sam płakać musiał. Przed ostatnią jego chorobą była właśnie epoka, w której jego zdolności zupełnie się rozwinęły. Tę uwagę uczynił jeden z najsławniejszych lekarzy paryzkich. i nikt nad samego *Talma*, nie uczuł lepiej jey trafności. Znaleziono po otwarciu jego ciała grubą kışkę zrosniętą. Zwłoki jego nabalsamowano. Teatr komedyi francuzkiej zamknięty będzie, dopóki go niepochowają. Zbierają już składki na wystawienie mu pomnika.

Pogrzeb tego sławnego aktora odbył się dnia 21 rano o godzinie 9, w porządku następującym: Naprzód postępował karawan otoczony członkami familii, przyjaciółmi zmarłego, i aktorami komedyi francuzkiej; dalej postępowali uczeni, którzy mieli mówić nad grobem, i *Kommissarz Królewski* wzmiankowanego wyżey teatru, executor testamentu, notaryusz, lekarze i chirurgowie, artyści znakomitsi z teatrów królewskich, przyjaciele szczególni i artyści teatrów drugiego rzędu, artyści, malarze, snycerze, kompozytorowie i t. d. W końcu osoby przez bilety zaproszone, i osoby w powozach, którym wiek nie pozwalał, pieszo towarzyszyć pogrzebowi.

*Paryż dnia 18 października.*

(z Korrespondenta Hamburgskiego.)

Oboz ćwiczeń wojskowych pod *Lunewillem* nie prędy, jak i listopada, zostanie zwinięty.

*Monitor* zawiera długi artykuł względem mądrych starań, okazanych przez Rząd, w uznaniu Cesarstwa *Brezyljskiego* i przyjęciu bander meykańskiej i kolumbijskiej do handlu francuzkiego.

*P. Fr. Adam* przybył tu z Anglii.

Wczora *Xiążę Bordeaux* udał się w towarzystwie swojego guwernera *Xięcia Riviere* do *Bagatelle*.

*P. Husson*, lekarz tutejszego szpitala *Hotel-Dieu*, udał się do *Gröningen*, celem robienia postarzeń na miejscu, nad panującą tam chorobą epidemiczną.

Były członek konwencyi, *Mehule*, umarł w *Genewie*.

— Dnia 21 —

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Przez rozkaz królewski, pięciofrankowa moneta, od d. 1 stycznia r. n. pod nowym stemplem



ma być bitą. Stępel zaś i macice dotąd służące, będą zniszczone. — Dwa inne rozkazy Królewskie zawierają ostateczne przyjęcie trzech zgromadzeń żeńskich zakonu Urszuliniek.

#### HISZPANIJA.

Madryt d. 5 października.  
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Zdaje się, iż jeszcze nie przywieziono do skutku dawniejszych rozkazów P. Zambrano, tyczących się zwrotu broni i koni portugalskim kommissarzom. To pewna, że rada ministrów, niezgadza się w tej mierze z radą stanu; ministrowie zezwolili na zwrot koni i broni, a większość głosów w radzie stanu, przeciwnego była zdania z tego powodu, a iż jakiegobądź wydanie rzeczy zbiegłych, byłoby milczącym uznaniem nowego rządu Portugalskiego. Zapomniała rada stanu, że formalne odmówienie żadanego zwrotu, jest prawie to samo, co wydanie woyny. Spór ten sam Król rozstrzygnie.

W zastosowaniu amnestyi, udzieloney portugalczykom przez Cesarza Don Pedro, zachodziły niejaki trudności. Z tego powodu postanowiła Rejentka, iż amnestya rozciągać się ma do wszystkich, którzy jeszcze nie są osądzeni.

Zbiegowie portugalscy w Hiszpanii znajdują się w wielkiej nędzy, odebrano im broń dostają tylko chleb i są pod dozorem; zachodzi bowiem obawa, aby się do Portugalii nie wrócili.

— Dnia 9. —

(z Gazety Pruskiej Stann.)

Król Jmé Inho wyzdrowiał z ostatniego swojego zapadnienia na podagrę, cierpi wszelako zawsze, a jego lekarz *Castello*, równie jak cała familia Królewska, ze strapieniem postrzegają, iż Monarcha ten, nie dawno mało sypiając i z trudnością usnąć mogąc, od miesiąca często usypia i przez całe się nocy nie przebudza.

Kadyx d. 19 września.  
(Journal de St. Petersburg.)

Podług ostatnich listów, otrzymanych tu z Meksyku, zdaje się, iż spekulacye anglików względem kopalni tego kraju nie naysmyślniejszy wzięły obrót dla przedsiębiorców; z drugiej strony kupcy tego narodu zgromadzili w Meksyku ogromną ilość towarów; ponajmowali oni wielkie domy które przemienili w magazyny, lecz w krótko musieli je pozamykać, wciągnawszy do swego upadku wiele znakomitych w kraju osób.

W jednym artykule *Dziennika obu światów*, który dziś wyszedł, P. *Cancelada* rozwodzi się nad tem z wielkimi szczegółami. Zaczyna naprzód od wystawienia dobrodziejstw czynionych przez Anglików w ciągu r. 1811, 1812 i 1813, dobrodziejstw, które, podług doniesień wspierających to przypuszczenie, wynoszą 42,029,040 piastrow bitych. Wszyscy ci, powiada on, którzy nie byli w Ameryce i nie przypatrzyli się zbliska robotom w kopalniach, nie wątpili, iż Angliacy biegłsi od hiszpanów w sztuce mechaniki, wydobędą dwa razy tyle złota i srebra, a ztąd, że nigdy nie opuszczą tego kraju, przynoszącego im corocznie po kilkadziesiąt milionów piastrow bitych. Chęć zysku dała powód do zawiązania się kompanij górniczych w Londynie, gdzie się ubiegano o pierwszeństwo w należeniu do akcyy. Przedsiębiorcy kopalni zwiadzili wszystkie w nowey Hiszpanii. Zastosowywali tam swe maszyny, podejmując kopalnie z obawą raczej jak z roztropnością: krajowcy na tem znajdujący się byli użyci; lecz fundusze na te przedsięwzięcia przeznaczone prędko się wyczerpały; straty stały się wielkie, bez nadziei nawet ich powetowania. Dziś nie więcej biją w Meksyku przez rok, jak 27 milionów piastrow, podobnie jak i wprzód. Ostatecznym więc wypadkiem była strata 40 milionów piastrow i mnóstwo bankructw w Anglii.

W czerwcu zeszłym, pożyczki zaciągnięte

w Anglii na rachunek nowych rzeczypopolitych amerykańskich, wynosiły już:

dla Buenos - Ayres . . . . .	4,320,000	piast.
— Chili . . . . .	1,620,000	—
— Kolumbii . . . . .	18,151,875	—
— Meksyku . . . . .	9,360,000	—
— Peru . . . . .	4,341,250	—

Ogółem . . . . . 37,793,125 p.

#### Szwecya.

Sztokholm d. 10 października.  
(Journal de St. Petersburg.)

Przyczyna wielkich pożarów, które pustoszyły lasy w okolicach stolicy; jest już wiadomą. Małżonka kapitana *Reichenbacha*, właściciela majątku *Sagtorp*, zaleciła podczas niebytności męża, wypalić krzaki i zarośla, okrywające grunty przeznaczone do uprawy. Gdy to nieostrożnie wypełniano, ogień dostał się do lasów przyległych tak się rozniecił, iż zagrażał nawet stolicy. Pracownik *Petersens*, właściciel *Estavihu*, rozpoczął proces o uzyskanie szkód poniesionych na kapitanie *Reichenbachu* i jego małżonce, którzy skazani zostali na zapłacenie mu 21,290 ryxdalerów, na wrócenie skarbowi kosztów, na które był narazony, przez wysyłanie tam woyska i jego utrzymanie, dla ugaszenia pożaru. Majatki Panów *Reichenbachów* w sekwestr zabrane zostały, aż do zupełnego opłacenia.

#### Turcya.

Smirna dnia 15 września.  
(z Gazety Pruskiej Stann.)

D. 8 b. m. widziano przyprowadzonego do *Negrepantu* oficera, który będąc adjutantem przy półkowniku *Fabvier*, w czasie oblężenia Aten pojmanym został.

— Wysły d. 22 lipca z *Marsylii* bryg. *Młoda Emilija*, przybył d. 4 sierpnia z żywnością, amunicją i 40 oficerami do półwyspu *Methany*.

— D. 16 sierpnia znajdowało się w porcie alexandryjskim 48 okrętów wojennych, należących do wielkiej z niewymówną czynnością przygotowującej się wyprawy. Obozujący pod Alexandryą arabowie, odbywają co rana z zadziwiającą dokładnością, obroty wojskowe.

#### Prussy.

Berlin dnia 30 października.  
(z Monitora Warszawskiego.)

Dnia 21 października, profesor *Boeckh* złożył w senacie akademickim rektorstwo profesorowi *Lichtenstein*. Zwyczajna uroczystość przy zmianie rektora, dla trafunkowej przeszkody odbyć się nie mogła.

W upłynionym roku szkolnym, czterech profesorów nadzwyczajnych posunięto na profesorów stałych; prócz tego mianowano pięciu nowych profesorów nadzwyczajnych; sześciu zaś doktorów objęto miejsce privat-docentów. Stopień doktora w teologii uzyskał jeden, a licencyatów dwóch, w prawie jeden, w medycynie 125, w filozofii 15 i jeden magister.

Immatrikulowanych było w ciągu tego roku 854, z których 209 na wydział teologiczny, 593 na prawny, 151 na lekarski, 121 na filozoficzny uczęszczało. Ogólna liczba uczęszczających do uniwersytetu uczniów w zimowem półroczu wynosiła 1,642, w letniem zaś 1,602, z których należało do wydziału teologicznego 466, do prawnego 602, do lekarskiego 346, do filozoficznego 188.

Uczniowie odznaczali się pilnością, godną pochwały i przyzwoitęm sprawowaniem się. Jeden tylko był relegowanym, trzem zaś dano *consilium abeundi*.

Wszystkie zakłady królewskiego uniwersytetu, z łaski dostojnego założyciela swego, ciągle wzrastają, tak, iż ze wszystkimi podobnemi w kraju i za granicą idź w porównanie mogą.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.



# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 150.

Wilno dnia 29 Października r. s. 1826 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc

1 Urodzonemu Franciszkowi Perkowskiemu z dokładem Urzędu lub Rangi, niewłaściwie do sukcessyi po Paulinie Perkowskiej, z powodu tylko jednostayności nazwiska, przypytującemu się, Pozew w miejscu exekucyi, po dwóch Dekretach niestannych, przed Sąd Ziemiński Powiatu Wileńskiego na Kadencyą teraznieyszą S. Michalską i po niej następną; z powodstwa Urodzonych Antoniego Pawła, i Jana Piotra, dwomiennych braci, Perkowskich obywateli Kraju Królestwa Polskiego; w Województwie Augustowskim w Powiecie Seynenskim zamieszkałych, przy odwołaniu się do dowodów w Opiece Dworżańskiej Powiatu Wileńskiego, na Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim zgo Departamentu i w Ziemstwie Wileńskim składanych, rezolucyow w tey mierze nastalych, oraz Dekretow zapadłych, a mianowicie do żalob uprzednich, wynosi się w Prośbach następnych: o nakazanie warowania activitatem loci standi na wypadłe w dniu 10 maja, i 18 października roku teraznieyszego Komdemnaty, przyjęcia i utwierdzenia pokładających się ze strony żalujących dowodow, nakazanie obżałowanemu Franciszkowi Perkowskiemu, iżby albo cofnął i znikczemnił przyslaną do Opieki Dworżańskiej Wileńskiej pod dniem 25 września 1824 roku prośbę, lub jeśli się podoba uprojektowany zamiar w zagarnieniu obcey doli popierać, probował prawnemi dowodami własnego pochodzenia, i krewieństwa z oycem zmarłej Pauliny Perkowskiej o komportacyą wszelkich papierow, korrespondencyow i dalszych dowodow, fundusz pozostały wyswiecić zdolnych, tak na obżałowanym Franciszku Perkowskiem, jako też na Administracyi nad pozostałemi funduszami po Paulinie Perkowskiej existującej. O reprodukcyą inwentaryi Urzędowey, o uchylenie wszelkich zarzutow strony przeciwney; a mocą dowodow, i pewności naybliższego żalch krewieństwa ze małją Pauliną Perkowską, jako braciom stryjeczno-rodzonym przyznania wszystkiew po niej pozostałości, tak w ruchomym majątku, w sprzętach rozmaitych, jako też kamienicy pod N. 549 przy Żmudzkiej ulicy w Mieście Wilnie położoney, o dozwole nie tego wszystkiego zajęcia w dziedziczne władanie, i jako mekwestyonowaną własnością podług praw krajowych rządzenia. Na obżał. zaś Franciszku Perkowskiem, za koszta prawne i winy niestanne, z wclnym poszukiwaniem z całego jego funduszu przez extenuacyą, rub. ass. 1,000 zasądzenia; za to zaś że nie będąc żadnym krewnym Pauliny Perkowskiej, z powodu tylko jednostayności nazwiska, powazył się żądać wydania dla siebie obcego funduszu, a tym samym zmitrzyć istotnym sukcessorom talowego zajęcia, winami z prawa wypadającemi ukarać lub odsławszy rzecz w tém względzie do porządku śledztwiennego, przez pośrednictwo Ziemińskiej Policyi potrzebować do stawienia samey osoby; bliższości do dowodu i odvodu uznania, oraz oto, co przy sprawie proszonym będzie. S. M. Z.

Roku 1826 miesiąca października 25 dnia. Woźny niżej podpisany świadcę iż z tego pozwu kopia zgodną na herbowym czystym papie-

rze pisaną, w sprawie WW. JJPanow Antoniego Pawła i Jana Piotra dwomiennych braci rodzonych Perkowskich obywateli Kraju Polskiego. W. Franciszkowi Perkowskiemu, z dokładem Urzędu lub Rangi, w miejscu exekucyi przed Sąd Ziemiński Powiatu Wileńskiego na Kadencyą teraznieyszą S. Michalską i po niej następną, jako niemającemu w gubernii tuteyszey żadney osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, i dla publiczney wiadomości, sam niniejszy Autentyk do Gazety Kuryera Litewskiego podałem. Dat jako wyżej. Julian Pogorzelski Woźny Ptu Wileńskiego

Roku 1826 meca oktobra 25 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileń. obecnie stanąwszy Woźny wyżej wyrażony relacyą tego pozwu urzędowicie zeznał. Przyjąłem i że jest w Aktach świadcę Jan Pawłowicz Regent Grodu Wileńskiego.

Dozwala się takowy pozew w Kuryerze Litewskim drukować. Dnia 26 października 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Generał Majorowi i Kawalerowi Nikołajowi, Floty Kapitanowi Leytenantowi Nikanorowi Andrzeja dzieciom, Arhamakowym, Półkownikowey Annie Grzegorzównie Plautiney, córkom ś. p. aktualnego Radcy Stanu Siemiona Aszytkowa, wdowie Generał Majorowey Katarzynie Kisielewoy, też Annie, Natalii i Kleopatrze Aszytkowym w panieństwie zostającym w assystencyi właściwey; Gwardyi Kapitanowey Annie Akamowey żonie Jakowlewego, Natalii Grzegorzównie Budakównie i Rottm. Hłufire Iwanownie Matwiejowey, sukcessorom zeszlęgo Generał Leitnanta i Kawalera Piotra Bordakowego, Kapitanowey Dziaczenkowey, Turczanowskiej, Leontowiczowey, Popowskiej, i dalszym sukcessorom Iwana Mayborody, Stanisławowi Wysockiemu b. i Józefowi teraznieyszemu Podśędkom Ziem Wilej., Leonowi Osztorpowi Miń. Guberskiemu Marszałkowi i Kawalerowi, Ludowice z Iwanowskich Iwanowskiej Szambellanowey, z Piszczallow Goniprowskiej Kapitanowey Mohylew., Wincentemu Saplicy, Butkiewiczowey, Franciszkowi Gzowskiemu, Józefowi Borowskiemu, Józefowi Kleczkowskiemu, Iwanowi Alexandrowiczowi Nabakowemu Generałowi woysk Ros., Maryannie z Wołodzków Komarowey matce, Antoninie z Komarow Lapiney córce, i Hipolitowi Wołodzce sukcessorom ś. p. Felixa Wołodzki; sukcessorow ś. p. Felicyanny z Szczytow Święciekiej; Fiedorowi Andrzejowiczowi fon Dynhsztet, Dmitrowi Matwiejowiczowi Norbuchi nu i Czernowemu Tytularnym Sowiet. sukcessorom ś. p. Serwacego Bernowicza Prezydenta, Jerzemu Niepokoyczyckiemu b. Podkom. Bohr., Star. Chaimowi Ariowiczowi mieszkańcowi Witłb., Kazimierzowi Janowskiemu b. Ass. Borys., Janowi Orzechowskiemu woźnemu tegoż Ptu, Hirszowi Zelmanowiczowi Liwshycowi kupcowi Białynickiemu, Władysławowi Sędziemu Gran., Gasprowi i Robertowi Pruszanowskiemu, Józefowi Kapitanowi Ziem. Ihumen., Stanisławowi Sędzie-



mu Gran. i dalszym braciom Czarnowski; Ignacemu i Józefowi Bulhakom successorom zeszytych Marszałka i Majora Bulhakow, Michałowi Podkomor. i Gasprowi Prezyd. Ptu Bobruy. Kielczewskim, Janowi Kapitanowi Saitkom; Sołtanowi dziedzicowi młtści Rodziejewa w powiecie Bieliickim, Janowi i Antoniemu Zukowskim aktorem Malewicz w Powiecie Rohaczewskim; Abramowiczowi Ass. Bobr., Melchiorowi Wańkowiczowi b. Prezyd., Józefowi Jozefatowiczowi Sędziemu, i successorom ś. p. Kołokołowego, Urzędnikom Sądu Gł. Mińskiego zgo Departamentu, Alexandrowi Herwantowi Chor. Mozyrskiemu, Janowi Snitce Kaznaczejowi Miń. i Kawalerowi, Janowi Wiszniakowemu Kollegskiemu Sowiet, i Kawalerowi, Michałowi Mineyce, Lewinowi Koenigsbergowi Obywatelowi Wileń., Dawidowi Percowiczowi Klacze też Obywatelowi Wileń., Benjaminowi Heszela Jankielowicza Jerdberga, tudzież ich opiekunom Izraelowi Leyzerowiczowi Ginzbergowi, i Aronowi Giecolowiczowi; Tadeuszowi Wołodzce, Hercowi i Libie Isserowiczom Issersonom, Józefowi Święcickiemu Prezyd. Bor., Szmuyłowi Ariowiczowi Uciechowskiemu, Justynowi Jozefowiczowi, Zuromskiemu, Przygodzkiemu, Mósiewiczowi W., oraz dalszym różnego tytułu wierzycielom i pretensorom do funduszu ś. p. Józefa Harasimowicza uścielającym dopominki, nie mniej do massy kredalney dłużnikom pozew edyktalny, przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Jozefowie w powiecie Borysow. leżący, dla ostatecznego rozbioru w dniu 15 gbra idącego roku zebrać się mający, z instancyi Ur. Wincentego Jabłońskiego jako wierzyciela zeszytego Harasimowicza i stopień onego wyobrażającego, przy odwołaniu się do processow w różnych jurydykcyach intentowanych, dekretów, kwietacyów, obligow, kwitów i dalszych dowodów, jakie do poszczególnych kategoryów z pretensorami, wierzycielami i debitorami złożonemi przed Sądem Exdywizor. zostaną; do dekretu Sądu Exdywizor. w pierwszym zjeździe zapadłego szczególnie oto: Sąd Główny Miński na mocy Senackiego Ogólnego Zebrania Ukazu, w r. 1825 julii 20 za N. 3,605 nastalego, uznając taxę i exdywizyą funduszow ś. p. Harasimowicza, z majątku leżącego i summ gotowych massującego się, między warunkami w dekrecie remissyynym skreślonymi, zastrzegł pryncypalnie, aby Sąd Exdywizor. zgromadził massę majątku konkursowego; obliczył Administratorach odkryć się magącą na ich zaległość, przez akta właściwe; uwolnił od niesłusznych pretensyow kredalny fundusz, i na powiększenie onego wskazał na debitorach pozwanym lub przez Gazety zaawizowanych za dekretami i inskrypcyami summy z procentami, aby gdzie należy o zgromadzenie i złączenie w jedno funduszu posłał komunikacyą, w rekognoskowaniu pretensyow zachował prawo, walor tranzaktów oznaczające, słowem, aby wszelkie zachodzące stosunki między massą kredalną a pretensorami rozstrzygnął. Na fundamencie jakowey remissy Sąd Exdywizor. w miesiącu maju zjechawszy, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą ułatwił; komportacyą na dzień 9 gbra do Kancellaryi Ziemskiej Mińskiej pod upadkiem pretensorstwa złożyć zalecił, i termin oney sześciotygodniowy, a

powtórny zjazd na dzień 15 gbra idącego roku zakreślił; obżalnym niżej wyszczególnionym statucyą utrzymujących się włościan i włościanek nakazał, i w tymże czasie ostatecznie rozstrzygnąć ogólne konkursowe dzieło zadeklarowawszy, przez Gazetę Moskiewską, Petersburską i Wileńską do stannosci pod upadkiem rzeczy wszystkich interessowanych osób wezwał. Przed jakowy Sąd przychodząc załły po uzyskaniu lokaty za swą należność dekretem oczywistym Ziemstwa Mińskiego zrealizowaną, gdy z pozostałych po zeyściu Harasimowicza tranzaktow nabiera informacyi, że większa część ogłaszających siebie za pretensorów do konkursowego majątku, mają proste karty, podług Ukazów 1797 xbra 18, 1812 febr. 16, 1821 xbra 5 i 1826 Naywyżey potwierdzonych, tudzież kon. 1775 r. i Ukazu Ogólnego Zebrania exdywizyą determinującego za żaden dowod u prawa przyymować się nie mogące, ile bez wzięcia nawet na one pieniądze powydawane, niektórzy zaś, za zadeklarowaną pomoc w interessach pobrali pod cudzym imieniem obligi, a wrzeczy samey dla obligodawcy nie uczynili korzyści, owszem zaniedbali starania, zatem dopominać się żadney za onemi summy, ni też lokaty nie mają i słusznosci. Obżalny Borowski utrzymuje do zwrotu należne obligi kondyktowe, mając tylko prawo za jednym skrypitem już dekretem utwierdzonym, pozyskać satysfakcyą; bardziey zaś na tymże dekrecie upadkow oddane. Obżalni Gzowski, Butkiewiczowa, Szambelanowa Iwanowska, w stopniu Felicyanny Święcickiey jey successorowie, i dalsze osoby, zawodne na swych dłużnikach przekazawszy Harasimowiczowi należności, pobraly obligi, zatem winne są podług własnego zgodzenia się intentowanych processow powrócić do pierwszego stopnia, a przyjęciem na powrót narzuconych przelewow, uwolnić kredalny fundusz od swych napaśnych dopominków, wzięte zaś na konto tychże przelewow summy, z wypadającymi procentami wnieść do massy kredalney; obżalni byli nad majątkiem Harasimowicza opiekunowie, obowiązani są zdać ze swych zarządow rachunek, i co się z aktow do wynadgodzenia bydy się przeświadczy, wnieść do teyże massy. Jako zaś obżalny Horwat Chor. Mozyr. za swój majątek zdał w rekruty pod imieniem swego poddanego włościanina z majątku Harasimowicza na imię Karpa Iwanowego, a obżalni Jerzy Niepokóbczycki, za dekretami 1814 junii 2 rubli srebr. 124 kop. 11½, Tadeusz Wołodzko Szamb 1814 febr. 19 rub. srebr 80, successorowie Serwacego Bėrnowicza Prezyd. czyli wlewkodawcy, Herc i Liba Isserowiczowie Issersonowie Obywatele Wileńscy za dekretem 1816 r. junii 1 d. czer. zł. 734 zł. 9, Józef Święcicki za dekretem przeszło 8,000 rub. sr., Szmuyło Ariowicz Uciechowski za dekretem 1818 januar. 8 rub. assyg. 2,591 kop. 10 i srebrem r. 26, Justyn Jozefowicz za dekretem do 200 rub. srebr., Józef i Delicya Jozefowiczowie za dwuma inskrypcyami i dekretem czer. zł. 894 zł. 6, Józef Wysocki za obligiem rub. sr. 80, successorowie Iwana Mayborody w skutek Ukazu Ogólnego Zebrania Naywyżey utwierdzonego przeszło rubli ass. 21,000, Hirsz Zelmanowicz Liwshyc kupiec Białynicki czer. zł. 300, tudzież dalsi dłużnicy niniejszym edyktalnym pozwem zajęci, winni będąc za inskrypcyami i dekretami znaczne summy, onych do tychczas nieopłaci i i płacić nie życzą. Obżalni Komáro-



i Lappowie, tudzież Hipolit Wołodzko, z fun-  
dszu po swym bracie Felixie Wołodzce zaspo-  
nie obżalnych Melchiora Wańkowieza Prezyd.,  
successorów Kołokolowego Sowiet, i Józefa Jo-  
wieza Smadskiego Sowiet, byłych Urzędni-  
w Miń. Główn. Sądu 2go Depart. i ciż Urzę-  
icy obrócić się do tegoż funduszu są obowią-  
u: nadto obżalny Liwzycy będąc dłużnym czēr.  
500 do masy, przyswiadczyć niesłuszny do-  
niek Komisyyi prowiant. o summę 4,000  
bl: srebro za wexlęm Barklay de Tollem wy-  
nemi stosując się w zupełności wyrobkiem pu-  
y p kwietowanemi, i do zwrotu podług as-  
uracyi należnemi jest obowiązany. Obżalni  
uszanowscy, Pokroszynscy, Kielczewscy, Buł-  
k Marszałk, Abramowicz, Żukowscy, Przy-  
dzki, Smitkowie i Czarnowscy, za utrzymywa-  
ch i dotąd utrzymujących się włościan win-  
są wynadgrodzić opłacone podatki z penami,  
ci z racyi ich wyścia a utrzymywania przez  
żalnych konkursowy obarczają majątek, i nadto  
bonifikować ze straty z tego względu w ma-  
ku d pelnione, a włościanki za mąż za swych  
wydawanych poddanych z mężami i dziećmi,  
k zadeterminował Ukaz, także do masy kre-  
lney extradować i dla zdjęcia examinu na dzień  
gbra idącego roku do majątku Jozefowa do-  
awić, za czas utrzymywania niewolnego prawa-  
i zaś wzbronionego włościan, za dni robocze i  
datki za każdą duszę, co przez akta udowod-  
onym zostanie, zabonifikować. Obżalni Sni-  
Kaznaczezy i Sowietnik Wiszniakow, nabyw-  
y 12 dusz po Stawireju przy majątku Józę-  
wie zapisane, gdy dotąd na swe imie skazek  
e przenieśli, ani też opłacają podatkow, Rema-  
nt przeto od r. 1816 daty rewizyi do daty od-  
czenia na tychże dúszech policzający się, na  
a wespół z penami obrócić i od liczącego się  
manentu majątek konkursowy uwolnić, a opła-  
ne za też duszy podatki, na tychże nabywcach  
skazać, gdy doradza słuszność i prawo, do te-  
gdy obżal. Mineyka wzięwszy od zesłego  
arasimowicza na dochodzenie puszozy Dubnic-  
ey plenipotencya, i pozyskawszy należną Ha-  
simowiczowi schedę przy sobie zatrzymał, przez  
stał się winnym za oną podług dekretowey  
xy do wynadgrozdzenia zarazem z wydatkiem  
ocessowym. Naostatek gdy Lewin Koenigs-  
rg jako aktor i Dawid Percowicz Klaczka  
enipotent obywateli Wilenscy za obligiem 1816  
bruar. i z terminem opłaty 1817 r. febr. 15  
b. sr. 500; pomimo wiedziony w Magistracie  
ilens. i Sądzie Głównym Wremien. proceder,  
cią zeyścia Harasimowicza zawieszony, nie-  
lko zesłemu Harasimowiczowi nie opłacili, lecz  
dło ze star. Beńjaminem Heszelowiczem, Chają,  
wą i Ellą successorami Heszela Jankielowicza  
dbęrga i ich opiekunami Izraelem Leyzerow-  
czem Ginzbergiem i Aronem Giecolewiczem  
ównie idąc, zamitnężyłście napastnym proces-  
m w Magistracie Wilen. i we Wremien. Depart-  
mencie wiedzionym należność, a tak gły ze  
zystkimi obżalnymi Debitorami do masy, i pre-  
nsorami do oneyże, w jednym Exdyw. Sądzie  
determinowaną jest rozprawa, żalcy przeto  
stopniu własnym jako kredytor i w stopniu  
sz-go Harasimowicza przychódząc, zakłada na-  
pne próby dowodow ze strony żalco złożyć  
mających, tak we względzie urzetelnienia do  
kursowey masy dopominku, jako też w o-  
onie teyże masy posługujących utwierdzenia,

a przez obżalnych na uszczerbek i umnieyszenie  
oney przedstawić się jako też urażen przynieśe  
się mogących usunienia i w uwagę nieprzyjęcia,  
znikozemnienia pretensyow za tranzaktami i in-  
skrypcyami nieformalnemi, tak podług prawa  
Statutu i Konstytucyów, jako też Ukazow przyy-  
mować się za dowod u Sądu niemogącemi i od  
onych funduszu konkursowego uwolnienia, wska-  
zania na debitorach summ z procentami i expen-  
sami należnych, do masy kredalney dołączenia  
i na kredytorow przed wszystkim rozdzielenia,  
również wskazania na rzecz masy summ za u-  
trzymywanie włościan i straty w majątku z te-  
go źródła, aktow udeterminowanych wyexpe-  
diowania, swiadkow i interogatoryow od żalco  
przyjęcia, tacy rzetelney podług złożyć się ma-  
jących cen na ziemię lasy i wszelkie artykuły  
postanowienia, do juramentu kategorycznie po-  
dać się mającego dopuszczenia, zaskuteócznienia  
oraz tego, o co przy poszczególnych kategory-  
ach proszonym będzie, a przewodnictwem remis-  
sy na niestawających kredytorow i pretensorow  
ze swemi dopominkami amissy zapisania, i we  
wszystkim dekretu remissyynego uzupełnienia.

Roku 1826 mca septembra. Woźny niżej  
podpisany zeznaję, iż tego autentycznego pozwu  
przed Sąd Taxatorsko-exdywizorski w majątności  
Józefowie odbywać się mający z powództwa W.  
Wincentego Jablonskiego kopie zgodne. 1szą  
JW. Ignacemu Bułhakowi Marszał. Pttu Bobróys.  
i Kawal., 2gą Jerzemu Niepokoyozycykiem b.  
Podkom., 3cią W. Władysławowi Pruszanow-  
skiemu, 4tą W. Robertowi Pruszanowskiemu;  
5tą W. Gasprowi Kielczewskiemu na dniu 11,  
6tą W. Stanisławowi Czarnowskiemu Sędziemu  
Gran. Ihumen, 7mą JW. Melchiorowi Wańko-  
wiczowi b. Prez. Sądu Głgo Mingo 2go Depart.  
na dniu 13, 8mą Janowi Orzechowskiemu Wo-  
źnemu Borysow. na dniu 23, 9tą JW. Jenerał  
Majorowi i Kawalerowi Nikolajowi, floty Kapi-  
tanowi Leyt. Nikanorowi dzieciom Andrzeja,  
Arhamakowym Pułkownikowey Annie Grzego-  
rzównie Płautiney, córkom ś. p. aktualnego Rad-  
cy Stanu Siemiona Aszytkowa, wdowie Gener.  
Majorowey Katarzynie Kisielowey, Annie Nata-  
lii i Kleopatrze Aszytkównom, gwardyi Kapita-  
nowey Annie Akamowey żonie Jakowlowego;  
Natalii Grzegorzównie Bardokównie i Rotm. Hła-  
fire Iwanównie Matwiejowey, successorom Pio-  
tra Bardokowego General Leytn., Kapitanowey  
Diaczenkowey, Turczanowskiey, Leontowiczowey,  
Popowskiey i dalszym successorom Iwana Woy-  
borody, Piszczallow, Goniprowskiey, Butkiewi-  
czowey, Józefowi Borowskiemu, Józefowi Klacz-  
kowskiemu, Iwanowi Alexandrowiczowi Nabako-  
wemu Gener. W. Ross., Fiedorowi Andrzejowi-  
czowi fon Dynksztet, Dmitrewu Matwiejowi-  
czowi, Nolibuckinu, Czernowemu Tytul. Sowiet.,  
Chaimowi Ariowiczowi mieszkańcowi Witebsk.,  
Hirszowi Zelmanowiczowi Liwzycowi, Janowi i  
Antoniemu Zukowskim successorom Sowiet. Ko-  
łokolowego; Michałowi Mineyoe, Lewinowi Koe-  
nigsbergowi, Dawidowi Percowiczowi Klaczoe,  
Benjaminowi Heszelowiczowi, Chai, Rywie, i El-  
li successorom Heszela Jerdberga, tudzież ich  
opiekunom Izraelowi Leyzerowiczowi Ginzber-  
go; Hercowi i Libie Iserowiczom Isersonom  
mieszkańcom Wilen., Szmuyłowi Ariowiczowi  
Uciechowskiemu, Zurómkiemu, Przygodzkiemu,  
Mosiewiczowi, Tadeuszowi Wołodzoe na dniu  
24 tegoż mca jako niemającym w toy gubernii



osiadłości do drzwi Sądu Ziemskiego Minskiego przybiłem, pierwsze zaś ośm kopijow oczywiście w ręce w mieście Mińsku popodawałem.

Alexander Lodnicki Ziem. Ptu Min. Woźny.

Roku 1826 meca septembra 24 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Powiatu Minskiego stanawszy osobiscie JP. Woźny wyżej wyrażony, takową rellacją podanego pozwu zeznał i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał. Przyjąłem, i że jest w księgach świadozę.

Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Min. Reg.

Dozwala się drukować Wilno 25 października 1826 roku Cenzor S. Zukowski.

2. Oświadczenie niżej podpisanego Jana Walentynowicza b. Sędziego Granicznego ptu Telszewskiego w okoliczności takiej: nie mając oświadczenia w prawnym stadle z Johanną z domu Gielwanowskich potomstwa, zwrócił był usilność, ku obdarzeniu następstwem na mienie jakiego mu Opatrzność przez pracę dozwoliła, braterskiego syna JPana Jerzego Marcinowicza Walentynowicza. Takową usilność zaczął od edukacyi własnym nakładem, w szkołach powiatowych, później przez rok w Uniwersytecie Wileńskim, poczem awansował na aplikacją w śledztwiennym i kryminalnym porządku do prawa, w której postąpił młodzian tyle, iż sprawował czynny obowiązek vice Regenta w Sądzie Głównym Wileńskim Igo Departamentu; między pełnieniem jakiego obowiązku, nayprzywiązawsza żona oświadczonego, wyżej poimianowana Johanna Walentynowiczowa, współniczka wszelkiego zbiorowego majątku, podziałem dobrą nadzieją, w następney mężowskim, zapisała JPanu Jerzemu Walentynowiczowi vice Regentowi testamentem 1go marca 1824 roku sprawionym, po jej śmierci, do akt Grodzkich i Ziemskich powiatu Telsz. wniesionym, połowę folwarku Jutkayc, w tymże powiecie leżącego, za upływem dożywocia samego oświadczonego, i za opłatą nad weyściem we władarstwo, rodzinie testatorki 1250 rubli srebr. i 50 rubli assygn. w co wchodzi legacia, dla Księży Bernardynów telszewskich, oraz dobroczynna ofiara. Przez taki zapis, stanawszy na szczeblu przyszłego obywatelstwa, w mieyscu starania, o odpowiednie tey prorogatywie prowadzenia się, zruynował JPan Jerzy Walentynowicz w sobie dobre obycaje, a oddał się złym do tyła, że nad dostatnią służbową gażę, i ciągle od stryja, czyniącego to oświadczenie, wsparcia za prośbami, wszystko, co miał koło siebie, zmarnotrawił, bezczynności oddał się, tak dalece, iż zmusił Departament, do wydalenia ze służby kancelaryiney. Dopiero będąc tułaczem, w niewiadomych stronach, musi się utrzymywać (ile domysł radzi) zasięgiem kredytów, na konto następującego po stryju, i stryjenoe spadku. Wczem aby się nikt niezawodził, i wrażeń zmnażających takowy spadek nieprzyymował za prawdziwe, niniejszém publiczném oświadczeniem daję wiedzieć, że na majątek mój własny, zbiorowy, successorem JP. Jerzego Walentynowicza synowca, jako zawodzącego nadzieje moje, mieć nie chcę, i nie naznaczę, a do posiadania połowy folwarku Jutkayc, bez ruchomości przez żonę moją zapisanej, ocenionej 3000 talr. holendr. albo 4000 rubli srebr. wedle warunku samego testamentowego zapisu, weyśdź po zgonie moim niezdoła, aż za opłatą wyżej poszczególnionej ilości 1,250 rubli srebr. i 50 ru-

bli assygn., oraz poszliny skarbowey, na upewnienie której, Ukazem Rządu Gubernialnego Wile pod dniem 6; maja 1825 roku włożone, i do wdomości Senackiey weszłe, jest zaprzeczenie, uspokojeniu których ciężarów, będzie miał ku kolwiek z następców oświadczonego, ważny pierwszy, przed innemi kredyty, do tey połowy Jutkayc, stosunek o powrót za pismami JPana Jerzego Walentynowicza, dawanych rożnoczasnie, przez oświadczonego stryja, pieniądze artykułów, które zmassowane, z poprzedzającą wartość połowy majątku Jutkayc dla JPana v. Regenta Walentynowicza zapisaną przejdą. Wód czego takowe oświadczenie, własnoręcznie podpisuję. Dat roku 1826 meca 8bra 12 dnia.

Jan Walentynowicz Sędzia b. Grau. Ptu Telszewskiego.

Roku 1826 miesiąca oktobra 13 dnia na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim powiatu Telszewskiego, stawając obecnie JPan Romuald Mostowicz Adwokat w obecności samygo czyniącego to świadczenie W. Jana Walentynowicza Sędziego, takowe oświadczenie do akt podałem. Prezydent Ziem. Telsz. Jan Jankowski

Aloizy Gadon Sędz. Ziem. Telszewsk.

Antoni Sakowicz Ziemski Telsz. Sędzia.

Jest w Aktach świadczeń Ziemski ptu Telsz. Regent Ignacy Dowkąt.

Dozwolono drukować Wilno 25 października 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w dobrach JWW. Siellawów w Lepelskim powiecie, Witebskiej Gubernii położonych czynność sobie poruczoną exekwujący, w dniu 9 septembra teraźniejszego roku, jako w terminie na zjazd ostatni, Natsiznaczony, do majątności Pyszczyc, zwołany po obwołaniu Sądow swych i ulicy 32, w twieniu kwestyi wstępnych, wizją gruntów od których był, i po oprzysiężeniu przez aktorów massy wierności komportacyi, produktu debitorów przebiegł, z powodu zaś niegotowości mapy, zjazd ostateczny do dnia 29 grudnia teraźniejszego roku odłożył, o czém interessowane do tego konkursu strony zawiadamiając; ażeby na przeznaczony termin, mający swe dopominki, ze wszelkimi rzeczmi usprawiedliwiającemi dowodami do tegoż Sądu jawiły się, wzywa; i że na niejawiących się Amissyą rozciągnie ostrzeżga.

Francoiszek Kuśoinski Exdywizor.

Michał Wasilewski Exdywizor.

Stanisław Kublicki Exdywizor.

Zgodno z Protokulem Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego, świadczeń tegoż Sądu Exdywizorskiego i Głównego Cyw. Departamentu Witebskiego, Rejent Wincenty Petryszcza.

5 W przesłałą sobotę t. j. dnia 16 t. października obłąkał się szpic piesek kosmaty szerszej lisawey w połowie ostrzyżony, na wielkiej ulicy czyli Zamkowej; osoba, do której by się on przyplątał, będzie łaskawa dać o niego wiedzieć do kamienicy Pani Bartoszewiczowej na Skopuwee, a od właściciela tego pieska przyzwoloną wdzięczność lub nagrodę odbierze.

3 Zawiadamia się, że są do zbycia drążki parokonne z fartuchami, ktoby one życzył kupić, raczy się zgłosić do domu W. Kruszewskiego na Zamkowej ulicy pod N. 143, gdzie utrzymuje się go Cukiernią o cenie dowiedzieć się można.



Wilno dnia 29 października v. s. Roku. 1826.

## О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляешъ: что въ ономъ продаются заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Лазаря Медера, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго повѣта въ деревняхъ: Законовъ 43, Крошовъ 83, Медвѣдевъ 80, Сидорахъ 44, Климовъ 27, Нашишкѣ 23, Юрзовкѣ 21, Сипинѣ 18, Скенерахъ 20, Коверзахъ изъ 121 — 85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихъ 6, и Сипинскихъ Нивахъ 65, и того 650, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежающею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки поргамъ сего года въ декабрь мѣсяцъ: первый 9, второй 14, и третій 16 числъ, желающіи купити имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію описъ и условія.

Экспедишоръ Осмоловскій.

3 Rada Opiekunicza S. Petersburga CESARSKIEGO Domu wychowania niniejszem ogłasza, iż w niej przedaje się oddany w ewikcyą i przetynowany nieruchomy majątek Majorowej Alexandry Urakiney, Podpułkownikowej Anny Weysowej i Praporzczyka Łazarza Medera, położony w Witebskiej gubernii w Sarażskim powiecie we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiedewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skerach 20, Kowierzach od 121 — 85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowej 37, Podlanach 28, Kowalichach 6 i Sitinskiach-Niwach 65, w ogóle 650 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką do nich należącą ziemią, i ze wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego i naznaczono terminy do targow terazniejszygo roku w decemrze: 1szy 9, 2gi 14, a 3ci 16; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w naznaczonych terminach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Sekretarz Osмоловскі.

2 Ошъ Минскаго Приказа Общественнаго Призрѣнія объявляешъ, что по распоряженію его будущъ производися въ Минской Казенной Палатѣ торги сего 1826 года въ декабрь мѣсяцъ первый 13, второй 14, третій 15, и перепоржка 16 числъ, на ошдачу въ подрядъ поставки чрезъ весь 1827 годъ начиная съ 1 генваря того года, для подвѣдомственныхъ сему Приказу двухъ больницъ въ Губернскомъ городѣ Минскѣ состоящихъ: одной по ошдѣленію для Военныхъ нижнихъ чиновъ въ Городскихъ казармахъ, и другой по ошдѣленію для разнаго званія неимущихъ людей по Захарьевской улицѣ; всѣхъ матеріаловъ и припасовъ, какія полько въ расходъ въ сихъ больницахъ употребляюся — что въ сихъ больницахъ примѣрно содержится больныхъ: по ошдѣленію Военному при больницѣ въ казармахъ, нижнихъ чиновъ ошъ 110, до 150, а по ошдѣленію Гражданскому при больницѣ по Захарьевской улицѣ, разнаго званія людей ошъ 24, до 34, человекъ, — что на боль-

ницы сін до нынѣ полагалось въ годъ матеріаловъ и припасовъ примѣрно: на первую: до 39,755 рублей, а на вторую до 5,207, рублей ассигнаціями — что ошдача обѣихъ больницъ произвѣдена будешъ въ однѣ руки, но съ раздѣленіемъ поставокъ, или порознь каждой, какъ подрядчикъ удобнѣе для себя приняшь пожелающъ, — что залога пребуется на пляшую часть цѣны примѣрно: на больницу по ошдѣленію Военному въ казармахъ на 7,951 руб. и на больницу по ошдѣленію Гражданскому по Захарьевской улицѣ на 1,042 руб. — что деньги за поставку выдаваны будущъ ошъ самаго Приказа Общественнаго Призрѣнія безъ ималѣйшаго затрудненія — что всякія въ правильной здачѣ матеріаловъ и припасовъ затрудненія, отвращающа — и что въ случаѣ желанія порговщиковъ, можешъ бытъ ошпущена задаточная сумма доспашочно подь ошобный залогъ. По чему и благоволящъ желающіе на вышеозначенныя сроки являтися въ Минскую Казенную Палату, въ которой при торгахъ и перепоржкѣ, и ошобо того во всякое время въ Канцеляріи самаго Приказа Общественнаго Призрѣнія, объявляемы будущъ кондиціи и подробныя изчислительныя о матеріалахъ и припасахъ вѣдомости. Октября 21 дня 1826 года.

Непрѣмѣнный Членъ Приказа и Кавалеръ С. Костровицкій.

За Секретаря И. Юзвикевичъ.

2 Od Mińskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż podług jey rozporządzenia będą się odbywać w Mińskiej Skarbowey Izbie targi teraz 1826 roku w miesiacu decemrze: 1szy 13, 2gi 14, 3ci 15 i przetarg 16, na dostarczenie przez podrad na cały 1827 rok, zaczynając od 1go januaryi tegoż roku, dla zostających pod wiedzą tej Magistratury dwóch łazaretow w gubernialnem mieście Mińsku położonych: jednego dla wojskowych niższych rang w mieskich koszarach, a drugiego dla różnych ubogich ludzi na Zacharzewskiej ulicy; wszelkich materyałow i zapasow, jakie tylko do tych łazaretow są potrzebne; — że w tych łazaretach stosunkowo utrzymuje się chorych: w łazarecie wojskowym w koszarach dla niższych rang, od 110 do 150, a w łazarecie na Zacharzewskiej ulicy, różnego stanu ludzi od 24 do 34 osob — że na te oba łazarety dotąd naznaczano na rok na materyały i zapasy stosunkowo: na pierwszy: do 39,755 rubli, a na drugi do 5,207 rubli assygnacyami — że oba łazarety oddane będą w jedną rękę, lecz z rozdzielaniem dostawy, albo po szczególe do każdego, jak podradczykom będzie dogodnie — że ewikcyja wymaga się na piątą część ceny stosunkowo: na łazaret wojskowy w koszarach na 7,951 rubli, a na łazaret na ulicy Zacharzewskiej na 1,042 rubli, — że pieniądze na dostawę wydane będą do Magistratury Powszechney Opieki bez najmniejszej mitregi, — że wszelkie przy zdawaniu materyałow i zapasow utrudnienia oddalają się — i że w zdarzeniu żądania targujących się, może być wypłacona dostateczna zadatkowa summa pod osobną ewikcyą. Zatem życzący zechcą przybyć na wyżej oznaczone terminy, do Izby Skarbowey Mińskiej, w której przy targach i przetargu, i oprócz tego w każdym czasie w Kancellaryi Magistratury Powszechney Opieki, objawiane będą warunki i szczegółowe o materyałach i zapasach wiadomości. Dnia 21 oktobra 1826 roku.

Ciągły Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki.

За Секретаря J. Juzwikiewicz.



## Maskarada.

2 Podaje się do Publiczney wiadomości, iż jak dawniey, tak i nadal reduty i maskarady dawane będą w domu WW. Müllerów na niemieckiej ulicy. Towarzystwo Dobroczyńności zawarłszy układ z właścicielem o dóm, zamierza pierwszą Maskaradę dać dnia 7 następnego miesiąca listopada w niedzielę, i ma nadzieję, iż *Prześwietna Publiczność* licznem zgromadzeniem zabawy te zaszczycać raczy, przez co się przyczyni do zwiększenia funduszu ubogich pod opieką Towarzystwa zostających.

### Prenumerata.

Ogłasza się Prenumerata na dzieło poetyckie Pana K. R. w rosyjskim języku napisane, pod tytułem: *Dumy Historyczne*, z dodatkien. przykładów historycznych przez P. M. Strojewa. Przekład Polski. Prenumerować można: w Wilnie, w księgarni Józefa Zawadzkiego, w Redakcyi Kuryera Litewskiego, i w księgarniach: Moritza i Żółkowskiego, i w drukarni XX. Misyonarzów, tudzież u osobnych kolektorów

Druk Polskiego przekładu rozpoczęty w drukarni XX: Misyonarzów, po trzech miesiącach od datty ogłoszenia, ukończonym będzie. Do wielu dum, dodadzą się nóty do spiewania, z towarzyszeniem Forté-Piano: Edycja ozdobna i na pięknym papierze. Cena prenumeraty złotych polskich pięć. Po wydrukowaniu, dla kosztowności wydania, cena ta podwyższoną być musi.

Dozwala się drukować dnia 25 października 1826 roku Leon Borowski Cenzor.

3 Dekret Kompromisarski w sprawie JWW. Jeleńskich sukcesorów Józefa Jeleńskiego Jenerała Majora woysk Pol. na dniu 10 nowembra następnego meca w mieście Wilnie w domu Przemienieckich ogłoszony będzie. O czém niżej podpisany Kompromissarz interessowane strony uwiadamia. 1826 oktobra 20 dnia.

Prezydent Jan Rossochacki.

3 Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu, w dacie niżej wyrażoney zapisanego a tegoż roku miesiąca oktobra 9 dnia pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Roku 1826 miesiąca septembra 27 dnia. Na Sądzie JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Głównym Mińskim 2go Departamentu stawając osobście WW. JPanie dwóimienne Leonora Marianna z Bandinellich primo voto Miładowska ad praesens Woyciechowska, i Aniela Małgorzata primo voto Dawidowska ad praesens Łapkowska siostry między sobą rodzone, podały do zapisania oświadczenie w następném brzmieniu: my dwóimienne Leonora Marianna primo voto Miładowska ad praesens Woyciechowska i Aniela Małgorzata primo voto Dawidowska ad praesens Łapkowska z domu Bandinellich siostry między sobą rodzone za wiedzą mężów naszych działając, podajemy do powszechney wiadomości; że chociaż do dochodzenia sukcesyi po zmarłym w Wiedniu bracie naszym stryjeczno-rodzonym Graffie Franciszku Bandinellim, od pierwszej z nas w roku 1824 JPan Ignacy Oszczewski Kruhlik, od drugiej zaś syn mój Antoni Dawidowski i zięć Wincenty Ujelski byli upelnomoni, gdy jednak ja Woyciechowska doznawszy po moim Plenipotencie sprzecznego z poło-

żoną w nim ufnością działaniá, przez oświadczenie roku 1824 w Ziemstwie Słuckiém zapisane i w gazetach Kuryera Lit. opublikowane, z zażarzeniem jego czynności cofnęłam służącą mu plenipotencyą, podobnież ja Łapkowska niedostrzegłszy najmnieyszy ze strony uplenipotentowanych, ode mnie syna i zięcia troskliwościami w promocyi sukcesyynego interessu, postanowiłam cofnąć, i cofam plenipotencyą ode mnie im wydaną: obie zaś my siostry i konsukcessorki obrałyśmy wspólnie jednego plenipotentą W. Leona Jaczynica Brygad. Kawaleryi półku i Gwardyi pol. z nadaniem mu pełney władzy przez osobny na to w dniu 21 septembra 1826 roku w Sądzie Główn. Miń. 2go Departamentu przyznany plenipotencyyny dokument. Aby więc nikt tak w kraju tuteyszym, jako też w Cesarstwie Austryackiém i w Xięstwie Toskańskiém we Florencyi, gdzie się znajduje spadkowy po zmarłym Graffie Bandinellim majątek ze wspomnianymi uprzednimi plenipotentami naszymi jako już nie mającymi mocy w Imieniu naszym działaniá, w żadne układy, umowy, i opisy niewchodził; aby oraz ciż sami plenipotenci w najmnieysze stosunki sukcesyynego naszego interessu nie wdawali się ostrzegamy, gdyż jedynie czynność terażnieyszego naszego plenipotentą W. Leona Jaczynica za ważną przez nas przyjęta będzie. Jakowe Oświadczenie umieścić mamy, tak w gazetach Kuryera Lit., jako też zagranicznych Cesarstwa Austryackiego, dla zawiadomienia o tém tamecznych władz i całej powszechności, tym czasem nim wspomniany nasz plenipotent W. Jaczynic porządkiem właściwym formalne i jak można nayrychley uczyni odezwy do Cesarsko-Królewskiego Trybunału w Wiedniu i do Głównego Rządu we Florencyi z przesłaniem dowodów, że my naybliższemi podeszłym Graffie Franciszku Bandinellim jesteśmy successorkami i w tém własnoręcznie podpisujemy się. Podpisano w protokóle; jako niemniejżna pisma trzema krzyżykami podpisała się z Bandinellich Leonora Marianna primo Miładowska ad praesens Woyciechowska xxx z Bandinellich Aniela Małgorzata primo voto Dawidowska ad praesens Łapkowska.

Sekretarz Atanazy Reutt.

Czytałem: Expedytor Rewieński.

Dozwala się drukować takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim. Dnia 19 października 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3. Niżej podpisany mam za obowiązek zawiadomić grających w Loteryą Warszawską z mojej kolekcyi, że za te bilety które za cztery lub pięć class odebrane są przeze mnie pieniądze z góry i na onych znajdujący się z podpisem moim kwity, w rejestrze numerow 3otey Loteryi Warszawskiej adnotowałem, i przez list otworzysty Pana Fryderyka von Auer w stopniu moim utrzymującego dopiero Loteryą Warszawską zobowiązałem, aby niewymagając powtórney opłaty za okazaniem biletu na trzecią classę stosownie do adnotat jemu wręczonych bilety na czwartą i piątą classę wydał i nikomu innemu niesprzedawał, jakowe uwiadomienie do gazety podając własnoręcznie podpisuję.

Jacób Lichtenstein.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteoerologi- czne.	d. 28 godz. 7 zrana.	27 cal. 2,0 lin.	+ 4,5 stopni.	Zachodni.	Deszcz
	d. 29 — — —	27 — 2,8 —	+ 1,5 — —	Zachodni.	Pochmurno